

Sygn. akt XXVII Ca 502/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jan Bołonkowski

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. K., J. Z. i J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt II C 1166/20

oddala apelację.

Sygn. akt XXVII Ca 502/21

## UZASADNIENIE

E. K., J. Z. i J. K. żądały zasądzenia na rzecz każdej z nich od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 3 grudnia 2020 r. oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Powódki zaskarżyły powyższy wyrok w całości. W apelacji zarzuciły naruszenie:

- 1) art. 5 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotu, zwanego dalej „rozporządzeniem nr 261/2004”, przez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu niewykazania przez stronę powodową opóźnienia lotu o trzy lub więcej godzin;
- 2) art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004 przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódek odszkodowania, o którym mowa w tym przepisie;
- 3) art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci raportu (...), a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na uznaniu, iż strona powodowa nie wykazała, że opóźnienie wynosi więcej niż trzy godziny.

Apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Akceptuje również wnioski wywiedzione z tych ustaleń i ocenę prawną przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji.

Podniesione w apelacji zarzuty są niezasadne.

W szczególności chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli przedstawione przez sąd rozumowanie jest sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zwalczenie oceny dowodów wymaga wykazania, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Tego jednak w uzasadnieniu apelacji nie sposób się doszukać.

Chybione jest powiązanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., uzasadnionego przez skarżącego „brakiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego”, z art. 227 k.p.c. Tak sformułowane uzasadnienie jest całkowicie nieadekwatne do dyspozycji ostatnio wymienionego przepisu. Przypomnieć należy, że art. 227 k.p.c. stanowi, iż przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przepis ten jest stosowany przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych, uprawnia bowiem sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru - i wówczas naruszenie to powinno być powiązane z art. 217 § 2 k.p.c. Jednakże skarżące nie wskazały jakichkolwiek okoliczności, które by uzasadniały sformułowanie takiego zarzutu.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzuczonego w apelacji naruszenia art. 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004. Strona powodowa nie udowodniła, że doszło do odwołania lub opóźnienia spornego lotu, które by uzasadniało żądanie od pozwanego przewoźnika wypłaty odszkodowania określonego w art. 7 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 261/2004.

Powódki załączyły do pozwu niepoświadczony za zgodność wydruk zeskanowanego dokumentu, z którego wynika, że w ramach organizowanej przez (...) imprezy turystycznej obejmującej przeloty i zakwaterowanie powodowie mieli odbyć w dniu

14 czerwca 2019 r. przelot na trasie R. - G. lotem o numerze (...) wykonywanym przez przewoźnika (...). Odnosnie do tego przelotu podano „przewidywany rozkład: 2019-06-14 10:20 - 2019-06-14 12:35”. Na wydruku tym widnieje logo (...), ale nie jest wskazany wystawca dokumentu ani data jego sporządzenia.

Strona powodowa przedstawiła powyższy wydruk jako dowód na okoliczność pierwotnie zaplanowanych godzin wylotu i przylotu spornego rejsu, który ostatecznie został wykonany dnia 14 czerwca 2019 r. w innych godzinach – na załączonej do pozwu fotografii kart pokładowych widnieją godziny 14:15 (wylot z R.) i 16:30 (przylot do G.), a z przedłożonego przez powodów wydruku ze strony internetowej(...) wynika, że samolot wykonujący ten rejs wystartował o godzinie 14:24 i wylądował o godzinie 16:33. Zestawiając powyższe „przewidywane” i faktyczne godziny operacji lotniczej powódki wywodziły, że rejs był opóźniony ponad trzy godziny.

Powódki nie przedstawiły innych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

W szczególności nie przedłożyły dowodu potwierdzającego, że rezerwacja została przyjęta i zarejestrowana przez przewoźnika na lot wykonywany w godzinach wskazanych przez biuro podróży. Wnioski dowodowe zgłoszone przez profesjonalnego pełnomocnika powódek dopiero w apelacji zostały pominięte jako spóźnione (art. 381 k.p.c.).

Przedłożone przez stronę powodową dowody nie są wystarczające do wykazania, że przewoźnik dokonał zmiany wcześniej zaplanowanych godzin lotu – w sytuacji, gdy pozwany zaprzeczył, by sporny lot był odwołany lub opóźniony, załączając na poparcie tego twierdzenia stosowny wydruk z wewnętrznego systemu przewoźnika.

Informacja z biura podróży, w której wskazano jedynie przewidywane godziny planowanego lotu, nie jest potwierdzoną rezerwacją na rejs. Przy zakupie imprezy turystycznej (niejednokrotnie ze znacznym wyprzedzeniem) biura podróży często wskazują inne parametry i godziny lotów niż realizowane ostatecznie, co nie oznacza odpowiedzialności przewoźnika lotniczego za odwołanie lub opóźnienie lotu w sytuacji, gdy przewoźnik nie planował realizacji konkretnego przelotu w godzinach wskazanych przez biuro podróży.

Podkreślić należy, iż z utrwalonej wykładni art. 5-7 rozporządzenia nr 261/2004 dokonywanej przez Trybunał Sprawiedliwości wynika, iż pasażerom opóźnionych lotów przysługuje prawo do odszkodowania na mocy tego rozporządzenia w sytuacji, gdy z powodu tych lotów ponoszą oni stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli gdy docierają do swojego miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu.

Pozwany przewoźnik przedstawił wydruk z jego wewnętrznego systemu (...) wskazujący m.in. zaplanowaną i rzeczywistą godzinę przylotu spornego rejsu, z którego wynika, że lądowanie było opóźnione zaledwie o niespełna 3 minuty. Powódki nie kwestionowały faktu, że samolot wylądował na lotnisku w G. o godzinie 16:33 (na tę okoliczność przedłożyły wydruk ze strony internetowej(...)).

Zatem nie doszło do opóźnienia lotu, które by uzasadniało żądanie od pozwanego przewoźnika wypłaty odszkodowania określonego w art. 7 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 261/2004.

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, ponieważ wygrywający to postępowanie pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie zgłosił wniosku o ich przyznanie.